GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 56

W Niedzielę Dnia 14 Lipca 1805.

Z Wiednia d. 6. Lipca.

Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość udali się d. 3 t. m. z Hetzendorfu do Badenu.

J. C. K. Apost. Mość raczył woyskowego kassiera Jana Fran. Hoffmanna, przez wzgląd na iego dawną, gorliwą i wierną służbę, zaszczycić nayłaskawiey godnością C. K. aktualnego radcy.

Porucznika w C. K. szlacheckiey gwardyi Węgierskiey, Jozefa de Robinay, który nim wszedł do gwardyi złożył nayściśleyszy examin z praw węgerskich, raczył J. C. K. Ap. Mość mianować nayłaskawiey agentem królestwa Węgierskiego.

W C. K. armii umarł hrabia Torres półkownik w regimencie pieszym Bellegarda. Na pensyi postawieni zostali Feldmarszałek leitnant i dywizyyny kommendant w Wicencyi baron Lattermann i Feldmarszałek leitnant i kommendant w Wenecyi baron Montfrault. Kommendantem w Wenecyi iest mianowany F. M. L. i dywizyyny kommendant margrabia Fryderyk Bellegard, kommendantem w Kattaro pensyonowany podpółkownik Hanseller, a placmajorem w Sebeniko major Fryd. Klespe od pieszeg reg. Reiskiego. — Na majora postąpił w regimencie husarow Hessen-Homburg rotmistrz hrabia Jan Nagy, a pensyonowany kapitan Mik. Janesz, otrzymał tytuł majora.

Hamburskie towarzystwo do podzwignienia kunsztow i użytecznych rękodzieł przyięło hrabię Berchtolda z Morawii, a akademiia użytecznych umieiętności w Erfurcie przyięła sławnego z historycznych prac w uczonym świecie, C. K. Cenzury i nadwornego koncepistę przy Siedmiogrodzkiey kancelaryi Jana Chrystyana Engel w Wiedniu, honorowemi członkami. Ekonomiczne patryotyczne towarzystwo w Pradze mianowało korresponduiącym członkiem lekarza Józefa Hopfen w Wiedniu. Honorowemi członkami botanicznego towarzystwa w Ratyzbonie zostali: Józef Wolfgang Cserey de Nagg-Aita, doktor i lekarz komitatu Bekeszerskiego Zygmunt Riegler, rektor i prof. ewangelicznego gimnazyum w Mezö-Bereny, Jędrzey Skolka.

Z Brynu d. 5 Lipca.

List od granic tureckich pod d. 20 p. m. zapewnia, iż serwiyscy powstańcy liczą do 90,000 ludzi pod bronią (zdaie się bydź przesadzone), i że im chrześcianie z Bulgaryi i Bosnii, a nawet Turcy z tych prowincyi wszelkiego gatunku broni dostawiaią, w którą iuż dostatecznie są opatrzeni.

Wysłany od Serwiianow do Konstanty-

nopola deputowany Szczepan Xirkowicz, wziął z sobą, procz 50,000 piastrow w gotowych pieniądzach, wierzytelne listy bez ograniczenia na podwoyną nawet takową summę, oraz zalecenia nietylko do ministrow Porty, ale i do zagranicznych niektórych posłow.

Teraz trudnią się powstańcy tymczasowem urządzeniem swey oyczyzny: podzielili ią na 12 okręgow, czyli woiewodztw, i w każdym znaydować się będzie ieden naywyższy urzędnik, który dla każdego z osobna mieysca mianuie iednego urzędnika. Czerni Georg iest naywyższą całego kraiu głową, maiąc przydanych sobie 12 radcow, którzy wspólnie z nim ostatecznie wszystko bez formalności sądowych rozstrzygaią, słowem iest to rząd woyskowy, który za potrzebny uznali w teraźnieyszym położeniu ich kraiu.

Roztropnieysi Turcy w Belgradzie przewiduią, że koniec zatargow z Serwiianami bardzo zły będzie, dla tego wywożą wszystkie swoie bogactwa i pieniądze z Belgradu pod rożnemi nazwiskami wodą i lądem za Orsowę.

Z Petersburga d. 23. Czerwca,

Gazeta dworska dzisieysza umieściła ukaz Imperatora Jmci do senatu dyryguiącego, w następuiącey osnowie:

W ukazie do senatu dyryguiącego pod d. 19 Maia 1802 ustanowiliśmy porządek elekcyi ślacheckich w guberniach Polskich z Rossyą połączonych, a to według powszechnych zasad, przepisanych w urządzeniu Gubernii. Aby zaś z iedney strony ułatwic zachowanie tego porządku w elekcyach dla ślachty wzmiankowanych Gubernii, i aby z drugiey strony zapobiedź rozmaitym nieprzyzwoitościom w tychże elekcyach podług nadesłanych przełożeń od mieyscowych naczelnikow gubernialnych, osądziliśmy za rzecz potrzebną wydać następuiące w tey mierze urządzenia:

I. O prawie głosowania na elekcyach ślacheckich. — 1) Stosownie do zasad przepisanych w dyplomie ślacheckim względem praw elekcyi, stanowiemy, iż na zgromadzeniach ślacheckich w celu elekcyi, ci tylko ślachta maią prawo głosowania, którzy posiadaią w Gubernii nieruchomy maiątek, czyniący naymniey 150 rubli rocznego dochodu. 2) Pod nazwiskiem nieruchomego maiątku rozumieią się rozmaite mieszkania wieyskie i wsie, których posiadaiący albo nabył prawem dziedzictwa i sukcessyi, albo trzyma w dożywociu, a w których znayduią się ludzie należący prawem własności do posiadaiącego, lub którzy podług zaszłey ugody na gruntach iego osiedli, i bawią się rolnictwem. Takowe wsie powinny mieć naymniey 8 gospodarzy, aby posiadaiący ie pozyskał prawo głosowania na elekcyach. 3) Rozumieią się także pod wspomnionym nazwiskiem grunta, należące do ślachty, i uprawiane ludźmi naiętemi, tudzież rozmaite ekonomiczne osady, które czynią wzmiankowany dochod. 4) Ślachta, którzy nieruchomy maiątek ostatniego tego rodzaiu posiadaią, powinni opłacać taki podatek do skarbu, iaki się wybiera od właścicielow dóbr w stosunku ich dochodow, ieżeli chcą mieć prawo głosowania na tych elekcyach. 5) Nie mogą głosować na elekcyach ślachta, którzy nie maią lat prawem oznaczonych; małoletność rozumie się do lat 18. 6) Syn maiący lata, może także głosować wraz z oycem, ieżeli tenże oyciec posiada wieś powyższey wielkości, dwoch zaś synow głosować może, ieżeli oyciec ma 16 gospodarzy, trzech, ieżeli oyciec ma 24 gospodarzy, i tak daley.

II. O prawie, aby być obranym na iaki urząd. — 7) Nie mogą bydź obrani na żaden urząd: a) ślachta nie maiący lat 23. chociażby dostateczny maiątek posiadali; b) ślachta, którzy podług powyższych zasad nie maią żadnego głosu na elekcyach.

III. O porządku w utrzymaniu praw ślacheckich na elekcyach. — 8) Podług urządzeń we wszystkich innych guberniach, należy zachować następuiące prawidła względem listy ślacheckiey, końcem dozoru w tey mierze. — 9) Każdy marszałek powiatowy odbierze xięgę z podpisem i pieczęcią Gubernatora, oraz widymatę marszałka gubernialnego; w xiędze tey powinni bydź zapisani wszyscy ślachta, którzy według §. 1. i 2 ninieyszego ukazu maią prawo głosowania na elekcyach. Minister interessow wewnętrznych prześle naczelnikom Gubernii wzor tey xięgi. — 10) Marszałek powiatowy oddany będzie podług praw do sądu, ieżeli w tę xięgę zapisze osoby, które nie mogą mieć prawa głosowania na elekcyach. — 11) Marszałek powiatowy poda marszałkowi gubernialnemu kopią tey xięgi, którą on schowa przy innych papierach do urzędowania iego należących. — 12) Wszystkie odmiany względem wielkości dóbr przez kupno i przedaż, iako też osiadanie nowych właścicielow, lub przenoszenie się do innych powiatow i gubernii, powinny bydź w tę xięgę zapisane; i o tym marszałek powiatowy uwiadomi marszałka gubernialnego, aby to w swoiey kopii zapisał. — 13) Gubernator i marszałek gubernialny maią dawać baczność na elekcyach ślacheckich, ażeby do nich nikogo nieprzypuszczano, kto nie iest zapisany w xięgę marszałka powiatowego; ostrzega się iednak, iż gubernator nie ma przez to żadnego prawa, aby się osobiście wdawał do elekcyi. — 14) Naczelnik gubernii może albo sam, albo przez wyznaczonego tym końcem urzędnika przeyrzeć xięgi powiatowe, porownać ie, wyiąć extrakty i wszystkie potrzebne obiaśnienia; ani marszałek gubernialny, ani marszałkowie powiatowi nie mogą mu w tem przeszkadzać pod surową karą; co iednak szczególnie w mieyscu, gdzie się te Xięgi znayduią, nastąpić może.

IV. O urzędzie Marszałkow. — 15) Ponieważ w ukazie pod dniem 19tym Maia 1802 ustanowiono elekcye ślacheckie w guberniach Polskich z Rossyą połączonych, według powszechney zasady obiętey w urządzeniu gubernii, i dyplomie ślacheckim, utrzymuią się, zatem prawidła u nieszczone w tymże dyplomie, oraz w następnych przepisach dla marszałkow ślacheckich i ściągaiące się do porządku zgromadzeń i elekcyi ślacheckich, zachowania i użycia summ ślacheckich, rozkładu obowiązkow, i stosunku względem zwierzchności gubernialney. Działo się w St. Petersburgu d. 3 Marca 1805.

W roku bieżącym do d. 1go Maia kupcy rossyyscy i angielscy wyprowadzili z Petersburga za granicę towarow rossyyskich za 293,915 rubli 62 kopiiek.

Z Paryża d. 24. Czerwca.

Dzisieyszy *Publicysta* przywodzi pod d. 19 z Bordeaux:

"Jeden z tuteyszych kupcow otrzymał następuiące listy:

Z St. Ander d. 11 Czerwca. Przybyła tu francuzka korweta z Antillow, którą połączona francuzko hiszpańska flota wyprawiła. W tym momencie udaie się kommissya zdrowia na ten okręt, którego kommendant oświadczył, iż przywiozł listy, i pragnie iako nayprędzey na ląd wysiąść. Maytkowie powiadaią, że korweta płynie z Trinidady, która iuż iest Anglikom zabrana, i że połączona flota popłynęła stamtąd do Jamaiki.

Z Baiony d. 16. Czerwca. Wczoray odebraliśmy tu wiadomość, że d. 11 Czerwca przybył od połączoney tulońsko-kadyxkiey floty poselski okręt do Vigo, z doniesieniem, że wspomniona flota zdobyła Trynidadę, i popłynęła stamtąd do Jamaiki. Kapitan tego okrętu udał się natychmiast do Madrytu.,,

Potwierdzenia powyższych doniesień (do-

daie Publicysta) należy oczekiwać. Z resztą nie są niepodobne do prawdy. Wszystkie tuteysze pisma, wyiąwszy Monitora, donoszą toż samo, dodaiąc, że połączona flota po 22 dniowey podroży, to iest d. 2 Maia przybyła do wyspy Trinidady, w półnoeney stronie południowey Ameryki leżącey, zdobyła tę wyspę, zostawiła tam 1500 ludzi załogą, potem popłyneła na zachod do małych Antyllow przeciw Jamaice, gdzie znaydowałaby się w bliskości St Domingo i mogłaby dalsze przedsięwziąść działania. Sześć woiennych hiszpańskich okrętow z Hawanny miało się do niey przyłączyć.

Wiadomość iakoby Tallien w Alikancie umarł, iest nie prawdziwa. Był śmiertelnie chory; ale pod d. 8 Czerwca pisał do szefa szwadronowego Beauvoisin, że czas nieiaki będzie kąpieli używał.

Szwedzki konsul P. Signeul wyiednał u naszego rządu, że zatrzymane od 8 miesiący w naszych portach szwedzkie okręty otrzymały wolność odpłynienia, pod warunkiem iednak, iż przewiezą zboże do hiszpanii. Liczba ich wynosi 60.

Monitor mieści pod d. 7 Czerwca z Werony: "Wczoray o godzinie 4 z rana wyiechał Cesarz z głowney kwatery Montirone kazał iedney dywizyi stoiącey w Peschiera odprawić obroty, potem obeyrzał stan tey twierdzy. O godzinie 6 w wieczor przyiechał do naszego miasta, które było tryumfalną bramą &c. przyozdobione. Huk armat z wałow ogłosił iego przybycie, a Veronetta (Austryacka Werona) dała podobnież na iego przybycie ognia. Przez całą noc było miasto i rzymski amfiteatr oświecone. Dziś rano przyymował publiczne urzędy i deputacye od 5 do 600 gromad. Przed mszą przedstawił ienerał major P. baron Vincent, w służbie Cesarza Jmci Niemieckiego będący, J. C. Mci kommendanta Veronetty i officyerow głównego sztabu, tudzież officyerow austryackich regimentow. J. C. Mość uczynił nadzieię, iż znaydować się będzie tego wieczora na walce bykow w rzymskim amfiteatrze, który przeszło 30,000 widzow pomieścić może. Potem dana będzie na teatrze sztuka *Tytus i Berenika.*"

Piszą z Luki pod d. 4 t. m. iż rada starszych uchwaliła na nadzwyczaynem posiedzeniu pod prezydencyą P. Belluomini gonfaloniera, ażeby prosić Cesarza Napoleona o nadanie kraiowi łukieskiemu inney konstytucyi politycznej, i o powierzenie w nim rządow Xciu z familii cesarskiey, tudzież następcom iego płci mezkiey z wyłączeniem od niego zawsze płci żeńskiey. Akt ten uchwały z niektóremi warunkami ma bydź ludowi do przyięcia podany. — Kray łukieski ma około 120,000 mieszkańcow, pomiędzy któremi znayduie się 25,000 zdatnych do noszenia broni. Miasto Luka, maiąca około 40,000 mieszkańcow, posiada liczny arsenał, z którego przeszło 20,000 ludzi może bydź uzbroionych. Nie wielki ten kray iest bardzo urodzayny i obfity w przemysł. Przed 2000 lat był poboiowiskiem Pompeusza, Cezara i Krassusa. W roku 1115 urządziła się Luka Rzpltą, a w roku 1369 okupiła utraconą wolność 100,000 czerw. złot. W herbie łukieskim znayduie się napis *wolność.* Dochody iey wynoszą do 1 mil. 800,000 fr. Ma 500 regularnego woyska i 70 Szwaycarow, którzy odbywaią straż honorową przy gonfalonierze i 9 Anziani czyli starszych.

Xiążę Ludwik, hetman państwa, dowodzić będzie odwodową armiią przy Walencienne, odbywszy wprzody kąpiele w Bouillon.

Ośmiu cesarscy paziowie, którzy znaydowali się na koronacyi w Medyolanie, powrocili iuż do St. Cloud.

W obozie przy Castiglione znaydowało się około 50,000, a przy Marengo około 30,000 woyska zgromadzonego.

W Alikancie miano d. 4 Czerwca wiadomość, że Neapolitanie Tunis bombarduią.

Uzbroienia w Hiszpanii żywo idą: oboz przy S. Rochu zawsze ieszcze iest powiększany; aże teraz nadeszły posiłki do Gibraltaru, będzie zatem nowy oboz między Kadyxem i wyspą Leon w Torre Gorda założony.

Nim Cesarz do Włoch wyiechał, wydał rozkaz, aby w iednym z iego pałacow przybrana była sala obrazami 16 marszałkow francuzkich. Maią bydź w wielkości naturalney, w wielkim ubiorze i z marszałkowską laską w ręku odmalowani. Spodem będą wypisane znacznieysze ich czyny. Marszałek Bernadotte kazał się odmalować malarzowi Rambergowi. Galerya ta naszych bohatyrow, która będzie także obrazami nowych bohatyrow pomnożana, mieć podobno na czele będzie obraz Cesarza, i tak stanie się przedziwnym pomnikiem woyskowey chwały.

Bywszy nasz poseł w Kopenhadze, senator d'Aguesseau, iuż tu powrocił.

Cesarz Jakob, czyli Dessalines, każe także drukować gazetę pod tytułem: *Polityczna i handlowa gazeta Hayti.*

Papiery nasze podniosły się do 62 za sto, i ieszcze nigdy tak wysoko nie stały.

D. 25. Czerwca

Wczoray wyiechał stąd minister publicznego skarbu Barbé-Marbois do Turynu.

Podług doniesień z Boulogne, czynią tam ciągle z wielkim pośpiechem uzbroienia i przygotowania, które zdaią się zapowiadać wylądowanie. Zenaci grenadyerowie są zluzowani przez nieżennych. Znaczna część gwardyi cesarskiey idzie także do Boulogne. Przy wszystkich tych uzbroieniach nie będą Anglicy mogli posłać znacznych posiłkow do wschodnich i zachodnich Indyy.

O naszey tulońskiey flocie i iey działaniach nie mamy ciągle pewney wiadomości. Monitor zupełne względem niey zachowuie milczenie. Zapewniaią iednak, iż nadeszły od niey listy, które Cesarzowi posłano.

Dway popisowi, którzy herszta łotrow Mamino na granicy Piemontu zabili, otrzymali wyznaczoną za iego głowę nadgrodę 49,000 fr. a jenerał Menou przydał im 500 fr. procz tego udarował ich Cesarz przebaczeniem, ponieważ byli od woyska uszli.

Ludność Parmy i Placencyi, które podobno teraz będą do państwa francuzkiego wcielone, wynosi podług tuteyszych pism 300,000 ludzi, a dochody przynoszą $2\frac{1}{2}$ mill. fr.

Skrzynia z głosami liguryyskiego ludu za przyłączeniem się do Francyi, została w tuteyszem narodowem archiwum złożona.

Grady wielkie poczyniły szkody w wielu okolicach Francyi.

W Lyonie obchodzona była tego roku uroczystość Bożego ciała z wielką okazałością.

Pod d. 8 t. m. wydał Cesarz w Medyolanie dwa wyroki:

Jeden tycze się duchowieństwa w królestwie włoskim z ostrzeżeniem niektórych małych dodatkow, które póżniey będą uczynione. Składa się zaś z 52 artykułow, z których pierwsze sześć mowią o zgromadzeniach zakonnych poświęconych publiczney edukacyi, staraniu około chorych i innym pożytecznym publiczności przysługom. Ci utrzymaią się iak są, wyiąwszy, że liczba ich klasztorow będzie zmnieyszona. W trzech następuiących artykułach iest mowa o innych zakonach nieżyiących z iałmużny; po tych idą dwa artykuły względem zakonnikow żebrzących; ci wszyscy będą mieli ogółem 88 klasztorow, a między niemi sami kapucyni 30. Kla-

sztory trudniące się edukacyą panienek pozostaną iak są; inne zaś klasztory zakonnic dzielą się na dwie klassy, z których pierwsza lepszą pensyą będzie miała. Po tych szczególnych urządzeniach następuią ogólne, na mocy których różne klasztory oboiey płci mogą pod przepisanemi warunkami przyymować do nowicyatu. Wszyscy zakonnicy i zakonnice maią wolność wyyścia z klasztoru otrzymawszy kanoniczne zezwolenie. Dobra klasztorow zniesionych będą wraz z klasztorami przedane, a pieniądze za nie weydą do kassy Monte Napoleone. Z tych 5 mill. są przeznaczone dla katedry medyolańskiey. Szesnaście ostatnich artykułow tyczą się dochodow biskupstw, kapituł, seminaryow i kościołow katedralnych, które się utrzymały. Kościoły katedralne pozostaią przy teraźnieyszych dochodach swoich; a tym, które ie utraciły, albo ieszcze nie są opatrzonemi, naznacza się rocznego dochodu nie mniey iak 4000, a nie więcey nad 5000 liwrow.

Drugi wyrok stanowi: 1) Rzeka Po aż do uyścia Ticino i Sesia aż do uyścia swoiego służyć będą za granicę między państwem francuzkim a króleftwem włoskim; ztąd wynika, iż koryto rzeki Sesia i Po z owey strony, wysepki, rybołostwo, przewozy i wszystko, co do żeglugi i policyi iey należy, pozostaie pod panowaniem francuzkim. 2) Obywatele obu kraiow stosowac się będą do praw i urządzeń celnych.

Z Londynu d. 25. *Czerwca.*

Względem tulońsko kadyxskiey floty nic dotąd z pewnością nie wiemy. Na d. 22 ponowiła się tu znowu pogłoska, że opanowała Jamaikę Kapitan Douglas, przybyły z Filadelfii powiada, iż przy iego odieździe z Filadelfii d. 26 Maia przybył tam w 8 dniach okręt z Hawanny z doniesieniem, że francuzko-hiszpańska flota przybyła do wschodniey strony Jamaiki i wysadziła tam 11,000 woyska. — Inna pogłoska mowi, że Francuzi wielkiego doznali odporu na Jamaice, inna nakoniec, że nieprzyiacielska flota uderzyła wprzody na eskadrę kontra admirała Dacres i 4 liniiowe okręty zdobyła. Tym czasem wszystkim tem wieściom wierzyć ieszcze nie można. O Nelsonie żadney także pewney wiadomości nie mamy; iednak utrzymuią powszechnie, iż do zachodniey Indyi popłynął.

Ostatnia dworska gazeta ogłosiła listy kontra admirała Dacres, dowodzącego siłą naszą morską pod Jamaiką, pod d. 9 Maia z morza, w których donosi o zabraniu kilku nieprzyiacielskich korsarzy pod St Domingo; ale o pokazaniu się tam nieprzyiacielskiey floty nic nie wspomina. Mamy także doniesienia od naszych okrętow pod iego dowodztwem będących, aż do 14 Maia, lecz także nic o nieprzyiacielskiey flocie nie wzmiankuią.

Spodziewaią się, że texelska wyprawa, składaiąca się z 70 przewozowych statkow z woyskiem, 5 liniiowych i 6 innych woiennych okrętow, w krótce będzie chciała wyyśdź na morze.

Sobotnia gazeta dworska zawiera list ienerała Lake do rządcy Wellesleia względem wzięcia szturmem twierdzy Deig w nocy na 23 Grudnia. Szturmuiącemi woyskami dowodził podpółkownik Macrae, który letko ranionym został. Gdy wiele zewnętrznych szańcow zdobytych zaltało, opanował wielki strach resztę woysk Holkara i Raiaha Bhurtpore, które się tam znaydowały; w nocy szturmu utracił także nie mało ludzi, cofnął się zatem spieszno do Bhurtpore, gdzie dla nocy nie można go było ścigać. Waleczność angielskich woysk, które w 3 kolumny szturm przedsięwzięły, okazała się nayświetnieyszą. Trzy korpusy iazdy czyniące ochotnika służbę dużo się do tego działania przyłożyły. W

liniiach zdobyliśmy 21, a w mieście i twierdzy Deig 79 armat, procz tego znaczny zapas ammunicyi. Strata nasza przy szturmie wynosiła 28 zabitych, a 78 rannych europeyczykow; 101 zabitych i 106 rannych kraiowcow. —— W drugim liście donosi Lake rządcy Wellesleiowi pod d. 10 Stycznia o nieudaniu się szturmu przeciw twierdzy Bhurtpore, w ktorym iak iuż wiadomo zginął półkownik Maitland. Spodziewa się iednak Lake, że za kilka dni będzie panem tey twierdzy.

Jedna ministeryalna gazeta *the Morning post*, zapewnia, że P. Fox ostatniego czwartku oświadczył się uroczyście w niższey izbie, iż nie byłby przeciwnym uformowaniu się mocney i dzielney administracyi, owszem wspierałby dotychczasowych swoich przyiacioł, ieżeliby do niey weszli. Taż gazeta dodaie nawet, iż P. Fox niechce żadnego urzędu w ministeryum, czemu iednak przeciwią się opozycyyne pisma.

P. Pitt i lord Sidmouth (Adington) nie zgadzaią się teraz w wielu punktach z sobą. Pierwszy wspiera bardzo stronnikow lorda Grenwilla.

Admirał Kornwallis poiechał do Portsmutu dla obięcia znowu dowodztwa nad kanałową flotą.

Rozchodzi się tu wieść, że część połączoney nieprzyiacielskiey eskadry iest do St. Domingo przeznaczona.

Wiadomość o przyłączeniu Genui do Francyi nie małe tu wrażenie sprawiła.

Na środziemne morze iest nowa flota przeznaczona; uzbroiaią iuż do niey 3 liniiowe okręty o 74 działach.

Wielka woyskowa wyprawa, ktora się zgromadziła pod irlandzkiemi brzegami pod jenerałem Coote, będzie na 6 miesięcy w żywność opatrzona, i podobno do wschodnich Indyy popłynie.

Admirał Graves blokuie teraz z iedną eskadrą Roszefort.

Przy Weymut będzie oboz założony.

Król odmienił iuż zamiar podroży do Oxfordu, zostanie w stolicy dla zawieszenia osobiście posiedzeń parlamentu.

Jeneralny instygator żądał d. 20 od niższey izby, aby mu dała dokładną instrukcyą o co ma formowac sprawę Melwillowi. Po nieiakich sporach nic w tey mierze nie postanowiono. Lord Melwill znayduie znowu przyiacioł. P. Pitt oświadczył, iż wyrok przeciw Melwillowi był za nadto szybko postanowiony i musi bydź przeyrzany.

P. Grey wniosł adres do J. K. Mci z prożbą, aby poty nieodroczał parlamentu, poki nie będzie wstanie donieść mu dokładnie o wypadkach negocyacyy z zagranicznemi mocarstwami. Przystępuiąc do tego wniosku zastanawiał się nad stanem narodu, i twierdził, że skarb nasz bardzo podupadł, gdyż od teraźnieyszey pożyczki musiemy rocznie 30 mill. f. szt. prowizyi płacić, i przy pokoiu nawet nie zmnieyszą się wydatki; że nasza armiia bardzo mało iest powiększona; że siła morska od 1795 roku 3 liniiowemi okrętami tylko iest pomnożona, gdyż pomnożenie cokolwiek maytkow i małych okrętow nie warta wspomnienia, w miarę wzrostu sił nieprzyiacielskich; że przyłączenie Irlandyi nie wzięło pożądanego skutku, iak zaraz przepowiadano i zawsze tam niespokoyność panuie; że nasze zagraniczne osady zostaią w niebezpieczeństwie; że cel woyny, to iest upokorzenie dumy Francyi nie iest dopięty; że nasi naturalni przyiaciele Portugaliia i Hiszpaniia przez środki ministrow zostaią częścią w niebezpieczeństwie, częścią przymuszeni są do podniesienia oręża; że nadzieia bankructwa Francyi zniknęła, gdyż obce kraie muszą iey woyska utrzymywac; że nieprzyiaciel znacznie swoią marynarkę powiększył, i iest teraz 47 francuzkich, 11 hollenderskich, a 25 hiszpańskich liniiowych okrętow przeciw nam uzbroionych,

i ogółem posiada Hiszpanija 67 woiennych okrętow, których uzbroienie przyspieszaią; że nieprzyiaciel iest teraz w stanie przeusięgnąć wyprawy; że ieżeli postępek naszego admirała przed Kadyxem nie zasługuie na naganę, tedy przynaymniey dla uspokoienia narodu tem więcey powinien bydź roztrząśniony, że P. Orde dał się słyszeć, iż miał bardzo złe okręty; że niewiadomość ministrow względem przeznaczenia nieprzyiacielskiey wyprawy w cale im honoru nie czyni, i że w takim położeniu rzeczy nie zasługuią ministrowie na zaufanie iakiego żądaią, gdyż wymagaią nieograniczoney władzy na użycie millionow, a nie zdaią sprawy z swoiego postępowania i o stanie negocyacyy z zagranicznemi mocarstwami; że ieżeli woyna dłużey się ma ciągnąć, tedy potrzeba naypierwey zapytać się iak dotąd była prowadzona, potem zastanowic się czyli kray będzie w stanie, płacic subsydye lądowym mocarstwom.

Lord Castlereagh odpowiedział, że zacny mowca powtarza to samo względem skarbu, co iuż kilkokrotne doświadczenie potępiło; że teraźnieysza lądowa siła nasza wynosi 176,899 ludzi, w tym nawet roku 3000 powiększona została, a z milicyą wyniesie do 247,000 oprocz 67,000 przeznaczonych na obronę osad; że nasza czynna marynarka od 1804 r. 170 żaglami iest pomnożona; uskorzenie dumy nieprzyiaciela życzeniem tylko było, ale nie przyczyną do woyny, gdyż byliśmy do niey przymuszeni; że wypłynienie nieprzyiacielskiey eskadry iest zdarzeniem, któremu naywiększa baczność nie zawsze może zapobiedź, i ani Nelson, ani P. Orde temu niewinni; że związek z mocarstwami stałego lądu nader iest pożądany, i o ten potrzeba się usilnie starać.

P. Windham, P. Canning, P. Fox i P. Pitt mowili za i przeciw temu wnioskowi, który większością 261 przeciw 110 głosow odrzucony został.

D. 21 wniosł P. Pitt, aby stosownie do poselstwa królewskiego, uchwalone były 3½ mill. f. szt. dla postawienia J. K. Mci w stanie do poczynienia takich związkow, iakie mądrość iego uzna za potrzebne, a nagłe okoliczności wskażą.

P. Fox sprzeciwiał się temu, mowiąc: Zgadzam się, iż pomoc stałego lądu nader iest pożądana; lecz gdzież ią znaleść? Prussy utrzymuią neutralność i zapewne nie przystąpią do nowey koalicyi. Austrya nie będzie także tak skwapliwą do oświadczenia się za nami; więc nie pozostanie tylko Szwecya i Rossya. Pierwsza nie wiele nam pomoc może, a Rossya bardziey pragnie pokoiu niżeli woyny. Miała iuż bowiem dosyć czasu do oświadczenia się; lecz mowi tylko za pokoiem, co okazuie iasno, że nie ma ochoty bic się za nas. Uczyniono nam propozycye do pokoiu; mieliśmy 6 miesięcy czasu do porozumienia się w tey mierze z Rossyą; lecz wszystko iest ciemnotą pokryte, i wypada nam tylko czekac wypadku poselstwa P. Nowosilcowa.

P. Pitt: Widzę z mowy zacnego mowcy, że pomoc mocarstw stałego lądu iest także iego życzeniem; lecz pragnie bydź dokładniey o tem uwiadomiony. Miałbym się za szczęśliwego, gdybym mogł iego życzeniu zadosyć uczynić; ale że stan nineyszych okoliczności nie pozwala nic w tey mierze mowic, spodziewam się przeto, że izba przychyli się do ułatwienia takowych związkow. Z szczupłey tey summy nie należy wnosic, że pomoc innych mocarstw nie wielka będzie. Zacny mowca naganił ministrow, że nie przychylili się do życzeń Francyi; lecz oni znalezytą przystoynością na nie odpowiedzieli.

Wielu mowiło ieszcze w tey materyi, nakoniec uchwalono na wniosek P. Pitta 3½ mill. f. szt. bez głosowania.

Z Berlina d. 25 Czerwca.

P. Nowosilcow ieszcze tu bawi; uda się, iak zapewniaią, naypierwey do Bruxelli, gdzie ziedzie się z pełnomocnikiem Cesarza Francuzow. Hanowerski poseł P. Ompteda daie dla niego iutro wielki obiad.

Tuteyszy rossyyski poseł iest w tych dniach z Kasseł na powrot oczekiwany.

J. K. Mość wyznaczył 138 letniemu starcowi w południowych Prussach, nazwiskiem Jakobowi Malinowskiemu, pod d. 7 t. m. roczną pensyą 36 talarow.

Doktor Gall daie teraz 80 przeszło uczniom w Dreznie swoią naukę o czaszce muzgowey. Prywatne zaś lekcye daie w domu Xcia Rossyyskiego Trubeckiego.

Proboszcz wrocławski Rambach wezwał maiętnieysze osoby do wsparcia ubogiey klassy ludzi w teraźnieyszey drogości zdrowym chlebem, iakoż zebrało się towarzystwo z dobroczynnych osób, które dwa razy w tygodniu każe chleb piec i rozdaie go darmo ubostwu. W Magdeburgu związało się takież towarzystwo, które opatrzyło uboga klassę ludzi na 2 miesiące w chleb i żywność. Krol Jmc wsparł ubostwo przez wzgląd na drogość w Halberstadzie 1000, a rękodzielnią w Hohensteinie 3000 talarow.

DODATEK

DO Nru. 56.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 14. Lipca 1805.

Dalszy ciąg wypisu podroży do Ameryki i Kanady.

O pokoleniach indyyskich, około Kanady osiadłych, dosyc nowe autor podaie nam szczegóły. "Zdaie się, mówi on, że większa część narodow indyyskich ma dwoiakiego gatunku naczelnikow, iednych rady, drugich woyny. Godność naczelnikow rady iest dziedziczna, mogą bydź także naczelnikami woyny; wybierani są z pośrod osob znakomitszych meztwem. Naczelnicy woienni nie mogą w żaden sposob przymuszac do posłuszeństwa; rozkazy ich są tylko ostrzeżeniami. Każdy z pomiędzy tych Indyan, czuie się bydz zrodzonym do zupełney wolności, i temu tylko ulega, co mu rozum radzi. Jednakże, ponieważ wszyscy ogólne dobro narodu maią na celu, i widzą, że ich naczelnicy do tegoż samego zmierzaią, zalecone sobie przez nich środki z okrzykami przyymuią. Nie masz podobno na całey ziemi żadnego ucywilizowanego społeczeństwa, w którem by taka panowała bezinteressowność, taka miłość dobra publicznego, i tak wielkie dla rozkazow poważanie, iak między dzikiemi.

"W naywiekszey są u nich pogardzie te narody, które się własney wolności wyrzekły. Jeśli pokolenie iakie po długiey nawet walce ulegnie obcey przemocy, na ten czas tyle mu przyznaią znaczenia między innemi narodami, ile starym niewiastom pomiędzy sobą. Tey to przyczynie, a nie różnicom fizycznym przypisac potrzeba owę zadawnioną nienawiść Indyan, przeciwko Murzynom. Nic okrutniey dzikiego człowieka obrazic nie może, iak gdy go kto z Murzynem porówna. Rodzay ten mieszkańcow ziemi poczytuią za niższych od ludzi. Z mnieyszym skrupułem zabiia Indyanin Murzyna, niż kota.

" Chociaż missyonarze francuzcy niezmierne podięli prace dla rozkrzewienia pomiędzy niemi nauki Ewangelii; chociaż niektóre pokolenia chrzest przyięły, ztem wszystkiem żadney ważney nie wynikło korzyści z zaprowadzenia pomiędzy nich religii Chrystusa. Nauczyli się w prawdzie powtarzac pewne modlitwy, zgromadzac się na odbywanie pewnych obrządkow wiary, iednakże burzliwość ich namiętności zawsze iest nieposkromiona, i ducha prawdziwie chrześciańskiego w niczem dostrzedz nie można. (c)

Missyonarze morawscy więcey dokazali nad umysłami Indyan, niż xięża katoliccy. Udało się im nakłonic kilku z pomiędzy tych dzikich, do zaniechania błędliwego i woien-

(c) *Wielka trudność nawrócenia Indyan do wiary katolickiey, nie tak pochodzi z zbytniego ich do swey religii przywiązania, iako raczey z pewnych nałogow, których wraz z życiem nabyli. Gdy pewny missyonarz francuzki wystawiał dzikiemu Indyaninowi obraz kar i nadgrod przyszłego żywota, dla zachęcenia go do cnoty: " Gdzież ci się zdaie bydź moy przyiaciel, któregom utracił „ rzekł przerywaiąc dziki: " Bez wątpienia, odpowiedział missyonarz, musi się znaydować w przybytku błogosławionych; ieżeli tak iest tedy gotow iestem wszystko to czynić, co mi mowisz, bo chcę się złączyć z moim przyiacielem.„ Obrałby był nie zawodnie piekło, gdyby kapłan zapewnił, że się przyiaciel iego w nim znayduie.*

nego życia, a chwycenia ſię uprawy roli. Naypierwſi poszli za ich radą Muszowie, mieszkaiący na wschodnim brzegu ieziora Sinclair.„

"Kwakrowie nic wcale z dzikiemi wskurać nie mogli. Nauka ich żadney pomiędzy temi narodami nie ma wziętości, a Shawanowie opowiadaiących ią Kwakrow bardzo źle przyięli.

Indyanie wierzą powszechnie w bytność iednego wszechmocnego ducha, nieskończenie dobrego i mądrego, któremu inne duchy są podległe. Dzicy ludzie za niepożyteczną rzecz sądzą błagać dobrych: zanoszą tylko swe modły do złych duchow, dla odwrocenia ich szkodliwego wpływu. Powiadaią, iż niektóre pokolenia maią kapłanow, nie widać iednak pomiędzy niemi żadney czci porządney. Każdy z osobna błaga złego ducha, gdy go boiaźń uciska.„

Wszyscy powszechnie wierzą w przyszły żywot, i utrzymuią, że w nim wolni będą od wszelkich bolow, iako też od ſtarań około nabycia żywności. Zdaie ſię, że boiaźń ieſt tylko iedyną dla nich do religii pobudką. Shawanowie celuiący w męztwie inne pokolenia, nie wzywaią w cale złych duchow, bo ſię ich nie boią. Nie słyszałem, żeby kiedy który z tego narodu zoſtał Chrześciianem.„

Uważa nasz wędrownik, że pomimo naywiększego podobieńſtwa zachodzącego między temi wszyſtkiemi pokoleniami, tak co do fizyczności, iako też obyczaiow, ięzyk ich iednak tak ieſt odmienny, że w sąſiedztwie nawet będące hordy, w cale ſię z sobą rozmowić nie mogą.

"Chippewayowie atoli, mowi on, maią ięzyk, który powszechnie ieſt rozumiany od pokoleń między ieziorem Ohio i ieziorem wyższem osiadłych. Umieiący ięzyki tych narodow twierdzą, że one wszyſtkie ze trzech głownych źrodeł pochodzą, a temi są ięzyki Huronow, Algonkinow i Syouzow. Posiadaiący dwa pierwsze, z łatwością rozmowić ſię potrafi z mieszkańcami wszyſtkich narodow około Kanady i ſtanow ziednoczonych Ameryki osiadłych.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A.

Małgorzata z ovca Staniszowska z męża Targowska, rodem z Krakowa, maiąca około lat 40, wzroſtu miernego, włosow i oczow czarnych, nie mieszkaiąca z mężem od 9 lat, a iak o niey wcale nie słyszy, ani ſię dowiedzieć może kończy ſię 6 lat. Upraszа przeto osierociały mąż, ieżeliby kto o niey słyszał lub wiedział gdzie ſię znayduie, lub może z tego świata zeszła, aby przez miłość bliźniego doniosł o tem do kantoru Gazety Krakowskiey.

Na dniu 18 Julii t. r. odprawiać ſię będzie w urzędzie cyrkularnym Krakowskim naſtępuiąca licytacya dzierżaw.

1) Część w Przegorzałach do Dziekanii W W. SS. w Krakowie należąca i dzieſięciny do teyże Dziekanii należące: iako to z Przegorzał, z Bielan, z Czech i z Słupowa.
2) Dzieſięcina dworska i chłopska z Buku do Gołczy należąca.
3) detto detto z Proszowic do tameyszego kościoła należąca.
4) detto Chłopska z Kielkicy wsi)
5) detto detto z Buku) do Proboſtwa W W. SS.
6) detto detto z Białego kosciola)
7) detto Dworska z Słonimowic do Panny Maryi w Krakowie.
8) detto Chłopska z Bibic.
9) detto detto z Wyciąż
10) detto detto z Krzeszowki.
11) detto z Szarbi i Gliwca.

Licytować chcący maią ſię w dniu wspomnionym o godzinie 9 rano w kancellaryi cyrkularney znaydować, napominaią ſię oraz Dominia i Gromady przez swoie Dominia aby pod czas licytacyi swego prawa pierwszeńſtwa pilnowały inaczey obcy do wytyczy przypuszczonym będzie.

Dnia 20 Lipca t. r. odprawiać ſię będzie licytacya aredy domu w Krakowie pod Nrm. 211 ſtoiącego, dawniey do Proboſtwa W W. SS. należącego i domu pod Nrm 220 w Krakowie dawniey do Dziekanii W W. SS. należącego na lat 3 od 24 Julii 1805 do tegoż czasu 1808 roku. —Pretium fisci 1szego ieſt 150 Zł. ryń, drugiego 240 Zł. ryń. — Licytować chcący maią ſię u

wspomnionym terminie godzinie 9 w kancelaryi znaydować. Także na dniu 18 licytowane będą dziesięciny z Bielan, Przegorzał, Czech i Słupowa.

Do ogólney podaie się wiadomości, że na dniu 24 Lipca r. b. z rana o godzinie 9 na Ratuszu w Każmierzu dolnym Cyrkułu Lubelskiego następuiące mieyskie dochody naywięcey daiącemu zaaredowane zostaną, których pretium fisci takowe, iako to:

a. Piwa, miodu i gorzałczaney propinacyi dochodów pretium fisci na rok 1.	5880 Zł. r.	15 kr.
b. Londacyynych dochodów pretium fisci na lat 3	620 — —	20 —
c. Mostowego i pastwiska czynszu pretium fisci na lat 3 . . .	1133 — —	— —
d. Propinacya na wino na lat 3	37 — —	— —

Zaczyna się areda od 1 Listopada t. r. a kończy się propinacyyna z końcem Październik 1806, innych zaś dochodów z końcem Października 1808.

Kto tedy życzy sobie rzeczone dochody zaaredować ma się 10 procentowym Vadio zaopatrzyć i w Ces. Król. kommissyi Każmierzu dolnym zameldować oraz oświadczyć, czyli on na siebie lub na cudze imie licytuie, gdyż w tym przypadku plenipotencyą ligitymować się należy.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey wszystkim, którzy do dziedzictwa zgłaszać się prawo mieć sądzą, ninieyszym Edyktem do wiadomości podaie się: iż Pan Józef Kochański kondycyi szlacheckiey tu w Krakowie dnia 9. Lipca 1803 zmarł, i substancyą, która się w ninieyszym C. K. Sądzie pertraktuie, zostawił. Gdy zaś Sukcessorowie do tegoż po rzeczonym zmarłym zostawionego dziedzictwa zgłaszać się mogący, niniey szemu C. K. Sądowi nie są wiadomi, i mieysce ich pomieszkania znane nie iest; przeto na prożbę ustanowionego tegoż pozostałego dziedzictwa kuratora adwokata Walentego Osławskiego, na mocy rozdziału 18. Części II. Praw Cywil. onymże niniey szemi zaleca się aby naydaley w przeciągu 3 lat i 18 niedziel deklaracyą swoią względem przyięcia lub nieprzyiecia tegoż dziedzictwa tym pewniey do niniey szego C. K. Sądu podali, ile w razie przeciwnym toż dziedzictwo C. K. Fiskusowi przysądzone będzie.

Dan w Krakowie dnie 29 Maia 1804.

Jakob Kulczycki.
Münch.
W. Lichocki.
Z Rady Ces. Król. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
Beck.

Dnia 5 Sierpnia t. r. w C. K. kancellaryi Prefektury kameral. Jaworzkiey następuiące skarbowe dochody o godzinie 9 z rana przez publiczną licytacyą na rok ieden do arędy puszczone będą.

1mo. Propinacya gorzelna na państwie Jaworzno i Cięszkowicach na rok ieden poczynaiąc od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października roku 1806. Prætium Fisci iest za propinacyą Jaworzką - - - 2151 Zł. ryń.
Cięszkowską - - - 731 — —

2do. Pożytek z krow na Folwarkach, w Jaworzniu - od 30 krow.
w Byczynie - — 30 ——
w Luszowicach - — 40 ——

także na rok ieden poczynaiąc od 1 Listopata. Cena fiskalna iest od każdey krowy rocznie 9 Zł. ryń. 3 kr.

3tio. Płuczki ołowiane oraz z hutą nie daleko wsi Bukowna z domem na płuczkach bukowskich. Na trzy po sobie następuiącec lata poczynaiąc od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1808. Cena fiskalna iest rocznie 300 Zł. ryń.

Naywięcey daiącemu oraz znayduiący się kruszec i węgle w cenie bardzo mierney puszczone będą. Rekwizyta zaś skarbowe wszystkie do używania na ten czas oddane zostaną, które w tym samym stanie przy końcu paktu oddać obowiązany będzie.

Ochotę maiący arędować wyiąwszy żydów na zwyż wyrażonem dniu, godzinie i mieyscu się znaydować z tym dokładem zapraszaią, iż każdy przed licytacyą 10 od sta ceny fiskalney iako to wadium w gotowiznie złożyć obowiązany będzie.

Jaworzno dnia 17 Czerwca 1805.

Hruzik.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, niniéyszym do publiczney podaie się wiadomości: że pomnieysze mieyskie Krakowskie i Kazimierskie Realności, iako to: domy, śpichlerze, piwnice, sklepy, staynie, baszty, kramy i ogrody na dniu 24 teraźnieyszego miesiąca Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem, w nowym Ratuszu na brackiey ulicy, przez publiczną Licytacyą, na 3 po sobie następuiąco lata, to iest: od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1808, za zwyczaynemi Warunkami w arędę puszczone bądą.

Przeto chęć do tey Licytacyi maiący, maią się o wzwyż rzeczonym czasie, do tuteyszego urzędu zgłosić.

Gollmayer.
Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 24 miesiąca Czerwca roku 1805.
Hohn.

Gdy dnia 29 Lipca t. r. w magistratualney Krasnostawskiey kancellaryi następuiące dochody licytowane będą, to iest.

1) Mieyska wudki propinacya cena fiskalna. . 1340 zł ryń.
2) Wyszynk piwa i miodu cena fiskalna . . 381 zł. ryń.
3) Targowe i postoyne cena fiskalna . . . 260 zł. ryń.

Które to dochody na rok ieden od 1go 9bra 1805 aż do ostatniego 8bra 1806, zadzierżawione zostaną, przeto tym końcem do powszechney wiadomości podaie się, aby życzący sobie zaopatrzeniem się 10 części pretium fisci, które przed licytacyą złożone bydź maią, w wyznaczonym dniu w Krasnostawskiey mieyskiey kancellaryi znaydował się.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniéyszem wiadomo czyni: iż kamienica P. Antoniego Ferdynanda Ziebrowskiego w Krakowie pod Nrem 253 w ulicy Gołębiey stoiąca zł. ryń. 8817 sądownie oszacowana na żądanie Izaaka Milkuschitza na zaspokoienie summy zł. pol. 6,826 gr. 15, dnia 16 Sierpnia b. r. o godzinie 3 po południu tu w sądzie przez publiczną licytacyą sprzedaną zostanie z następnemi kondycyami.

1) Każden chęć kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przy licytacyi złożyć.

2) Resztuiącą z licytacyi wypadłą cenę przyszły nabywca w 14 dniach do tuteyszego depozytu złożyć powinien będzie.

Wszyscy zatym chęć kupienia maiący uwiadomiaią się, ażeby w czasie mieyscu wyżey oznaczonym, stawili się.

Wierzyciele zaś prawo zostawu nań maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych powołań, praw swych pilnowali, gdyż na tych, którzy przy licytacyi się niezgłoszą, żaden więcey wzgląd co do ceny zalicytowaney kamienicy miany nie będzie, ale swego zaspokoienia z innego dłużnika funduszu poszukiwać powinni będą.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 29. Maia 1805.
Maiewski.

Niniéyszym do powszechney wiadomości podaie się, iż na dniu 5 Sierpnia 1805 o godzinie 9 z rana na ratuszu mieyskim Urzędowskim, tamteysza propinacya gorzałczana z pierwszym wywołaniem ceny fiskalney 908 Zł. ryń. 30 kr. przez Licytacyą w arędę puszczona będzie, azaczym kompetenci życzący sobie takowey arędy nabydź, maią się na wzwyż wyrażonym mieyscu i terminie z zaopatrzeniem 10 procentowego wadium znaydować, i tamteyszey kommissyi, z C. K. Urzędu Cyrkularnego delegowany zameldować,

Ponieważ w terminach na d. 19 Lutego i 21 Maia b. r. rozpisanych na licytacyą części dobr Altszollersdorf w Morawie cyrkule Znaymskim do funduszu edukacyynego należącey żaden kupiec nie stanął; przeto na licytacyą teyże części trzeci termin na 20 Sierpnia b. r. wyznaczony został. Co się każdemu do wiadomości podaie. Dan we Lwowie 20 Czerwca 1805.